



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Mariusz Łodko

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 4 września 2019 r., I ACa 146/19,

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko R.S. i E.P.

o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwoty po 2700
(dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia niniejszego wyroku powodowi do dnia zapłaty.**

Paweł Czubik Tomasz Szanciło Mariusz Łodko

[SOP]

UZASADNIENIE

Bank.1 S.A. w W. (obecnie Bank S.A. w W.) wniósł o zasądzenie solidarnie od R.S. i E.P. kwoty 494 403,74 zł z odsetkami od kwoty 485 490,93 zł w wysokości czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, poczynwszy od 30 czerwca 2014 r., oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 8 912,81 zł. Podał, że strony łączyła umowa kredytu na cele mieszkaniowe [...] zawarta z pozwanymi 27 marca 2008 r., na podstawie której pozwanym został udzielony kredyt. Wobec braku spłat rat kredytowych umowa została wypowiedziana, a udzielony kredyt postawiony w stan wymagalności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 27 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Łomży uwzględnił w całości żądanie pozwu.

R.S. i E.P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Przyznali, że strony łączyła umowa kredytu, która jednak zawierała niedozwoloną klauzulę waloryzacyjną w CHF. Podnosili także, że żądanie Banku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż spłacili część kredytu udzielonego w wysokości 320 950 zł, a dochodzona pozwem kwota jest znacznie wyższa. Ponadto Bank nie udowodnił wysokości i zasadności dochodzonej kwoty, nie wykazał bowiem, że doszło do wypowiedzenia umowy kredytowej, ani jaka część kredytu nie została spłacona.

Wyrokiem z 30 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 353 857,45 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie poczynwszy od 30 czerwca 2014 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd I instancji podkreślił, że strony łączyła umowa kredytu bankowego denominowanego (waloryzowanego) we franku szwajcarskim (CHF). W związku z tym kredyt uruchomiony został w złotych, ale jego wartość została wyrażona we franku szwajcarskim, tj. po przeliczeniu według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Z kolei wysokość rat kapitałowo-odsetkowych była wyrażona w CHF, ale ich spłata

dokonywana była w złotych, po ich przeliczeniu według kursu sprzedaży dla CHF, określonego w tabeli obowiązującej w Banku.

Zdaniem Sądu I instancji postanowienia umowne miały charakter klauzul niedozwolonych (art. 385¹ k.c.), albowiem w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtowały prawa i obowiązki kredytobiorców oraz rażąco naruszały ich interesy, w związku z czym nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*. Niemniej uznanie ich za nieważne nie oznacza nieważności całej umowy, albowiem zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Sąd I instancji doszedł do przekonania, że umowa kredytu – z uwagi na zawarcie w niej klauzul abuzywnych – winna być oceniona jako skuteczna prawnie umowa kredytu w złotych. Wyliczenia, założenia i wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu księgowości w zakresie wariantu trzeciego (z użyciem stawki WIBOR) Sąd ten przyjął jako własne, co znalazło odzwierciedlenie w sentencji wyroku.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 4 września 2019 r. m.in. zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że oddalił powództwo oraz oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny wskazał, że po eliminacji klauzul indeksacyjnych strony łączy umowa kredytu złotowego oprocentowanego zmienną stopą referencyjną LIBOR 3M oraz stałą marżą Banku. Postawiona teza daje z kolei podstawę do uznania stanowiska pozwanych, że 16 maja 2014 r. nie było podstaw do wypowiedzenia umowy kredytowej przez Bank, a co za tym idzie postawienia całej wierzytelności kredytowej w stan wymagalności. Z tezą tą wprost korespondują wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu ekonomii bankowej, który wyliczył zadłużenie pozwanych w pięciu wariantach. W pierwszym z tych wariantów, miarodajnym – według Sądu II instancji – w okolicznościach niniejszej sprawy, biegły przyjął oprocentowanie kredytu złotówkowego zgodne z przewidzianą przez strony w umowie zmienną stopą referencyjną LIBOR 3M dla CHF powiększone o marżę Banku w wysokości 2,40%, a od 10 października 2008 r. – 1,4%. Z wyliczeń poczynionych przez biegłego, których prawidłowość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, wynikało zaś, że w dacie złożenia przez Bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, tj. 16 maja 2014 r., pozwani nie tylko nie zalegali ze spłatą zobowiązań kredytowych

(z tytułu kapitału wymagalnego i odsetek), ale wręcz posiadali nadpłatę w wysokości 5 149,56 zł. W efekcie wypowiedzenie dokonane przez powoda było nieskuteczne i jako takie nie wywarło skutku w postaci wymagalności roszczeń dochodzonych w niniejszym procesie.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł powód, zaskarżając go w całości. Skargę kasacyjną oparto na naruszeniach:

1) prawa materialnego:

- art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedmiotem oceny abuzywności są postanowienia zawartej przez strony umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego na cele mieszkaniowe, rozumiane jako jednostki redakcyjne tej umowy, podczas gdy zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przedmiotem tej oceny są postanowienia rozumiane jako poszczególne normy wynikające z tych jednostek redakcyjnych;

- art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie za abuzywne wszystkich norm wynikających z § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy kredytu, w tym klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli kursowej, podczas gdy nie naruszają one rażąco interesów konsumenta, a nawet gdyby przyjąć odmiennie, to uzasadnia to co najwyżej abuzywność wyłącznie klauzuli kursowej, a nie klauzuli kursowej i klauzuli ryzyka walutowego łącznie;

- art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie za abuzywne wszystkich norm wynikających z § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy, podczas gdy klauzula ryzyka walutowego nie może zostać uznana za abuzywną, gdyż określa główny przedmiot świadczenia i została sformułowana w sposób jednoznaczny;

- art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie, gdyż przedmiotem oceny możliwości dalszego obowiązywania powinna być umowa bez postanowień abuzywnych, tj. umowa bez klauzuli kursowej;

- art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że nie jest dopuszczalne zastąpienie postanowień abuzywnych jakimikolwiek uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa, a w konsekwencji błędne niezastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c. w zw. z art 41 Prawa wekslowego stosowanego na zasadzie

analogii legis, art. 56 w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz art. 56 k.c. w związku ze wskazanymi kilkudziesięcioma przepisami, z których na zasadzie *analogii iuris* lub *analogii legis* wynika, że w polskim prawie obowiązuje generalna norma, zgodnie z którą wartość waluty obcej określa się według kursu średniego NBP, podczas gdy ani art. 385¹ § 1 i 2 k.c., ani orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie stoją na przeszkodzie stosowaniu wyżej wskazanych przepisów na etapie oceny możliwości obowiązywania umowy po usunięciu postanowienia abuzywnego;

- art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego błędne niezastosowanie i pominięcie, że umowa kredytu może być wykonywana;

- art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na tym, Sąd Apelacyjny nie zastąpił postanowienia abuzywnego, tj. klauzuli kursowej, przepisem dyspozytywnym (art. 358 § 2 k.c.);

- art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że po usunięciu norm abuzywnych strony wiąże umowa kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego, bez ryzyka walutowego, podczas gdy po usunięciu klauzuli kursowej brak jest w umowie minimalnej treści określającej wysokość kredytu oraz zasady spłaty kredytu, wobec czego Sąd powinien unieważnić taką umowę;

- art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 351, 352, 353, 354 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012, przez ich błędne niezastosowanie polegające na przyjęciu, że po usunięciu postanowień abuzywnych, w tym klauzuli ryzyka walutowego, strony wiąże umowa kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego bez ryzyka walutowego, podczas gdy umowa kredytu po usunięciu klauzuli ryzyka walutowego nie mogłaby dalej obowiązywać i Sąd powinien unieważnić taką umowę, gdyż usunięcie postanowień abuzywnych powodowałoby zmianę natury i charakteru prawnego umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego;

2) prawa procesowego mającym istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu z dnia wydania wyroku) przez pominięcie opinii uzupełniającej biegłego z 19 maja 2018 r. i niewskazanie faktów, które Sąd Apelacyjny uznał za udowodnione w zakresie: a) wysokości rat kredytowych wynikających z umowy kredytu ustalonych przy zastosowaniu kursu średniego NBP dla określania wartości franka szwajcarskiego od dnia zawarcia umowy kredytu do 23 maja 2014 r.; b) sumy nieuiszczonych przez pozwanych rat i odsetek 16 i 23 maja 2016 r., tj. w dniach sporządzenia i doręczenia oświadczenia powoda o wypowiedzeniu umowy kredytu; c) wysokości kapitału wynikającego z umowy kredytu ustalonego przy zastosowaniu kursu średniego NBP na 16 i 23 maja 2016 r., który został postawiony w stan wymagalności na skutek wypowiedzenia umowy kredytu, mimo że kwoty te zostały wyliczone przez biegłego w opinii uzupełniającej, która nie była kwestionowana przez strony i Sąd Apelacyjny, a gdyby Sąd ten uznał, że do ustalenia wartości CHF należy stosować kurs średni NBP, to mógłby i powinien był przyjąć, że na dzień złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu pozwani mieli zaległości wobec powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty – rozwinięte następnie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – powodowy Bank wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, a także o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pomimo mnogości zarzutów i ich obszernego uzasadnienia stwierdzić należy, że wskazane w skardze kasacyjnej naruszenia prawa sprowadzają się w istocie do dwóch kwestii: po pierwsze, zarzutu że Sądy *meriti* uznały § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy kredytu za postanowienia (klausule) abuzywne, po drugie, zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny szeregu przepisów prawnych przez uznanie, że po

usunięciu norm abuzywnych strony łączy umowa kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego bez ryzyka walutowego. Tak ujęte zarzuty kasacyjne nie mogły zyskać uznania Sądu Najwyższego.

Mechanizm indeksacji polega, ogólnie rzecz ujmując, na przeliczeniu w dniu jego uruchomienia kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na walutę obcą (tu: CHF) zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczeniu w dniu zapłaty każdej raty kapitałowo-odsetkowej z tej waluty na walutę polską według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymywał kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłacał raty, po przeliczeniu na walutę obcą według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I CSKP 146/21).

W art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29 ze zm.; dalej: „dyrektywa 93/13”), dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Artykuł 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy

93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. Na gruncie dyrektywy 93/13 bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, także w związku z art. 7 ust. 1. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W świetle zaś art. 7 ust. 1 tego aktu prawnego zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Obecnie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że klauzule zastrzeżone w umowie kredytu złotowego powiązanego z walutą obcą kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecnictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriciuc i in.). Za takie uznawane są również postanowienia określone jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty

i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak).

W niniejszej sprawie analizie poddane zostały w szczególności postanowienia umowy kredytu zawarte w: § 2 ust. 2 („kwota kredytu denominowanego w CHF lub transzy tegoż kredytu, zostanie określona wg kursu kupna dewiz dla CHF, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu”), § 4 ust. 1a („kredyt wykorzystywany jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu”) oraz § 9 ust. 2 zdanie drugie („wysokość comiesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF, a ich spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty”), a więc odwołujące się w swojej treści do kursu waluty (CHF) wynikającego z „Tabeli kursów” obowiązujących w powodowym Banku.

Nie można zatem uznać, że klauzule waloryzacyjne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w sposób jednoznaczny, a zatem nie podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Powód nie dochował spoczywających na nim obowiązków informacyjnych względem pozwanych, a kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w taki sposób, że wyłączną kompetencję ustalania kursów walut miał Bank, przy czym pozwani ani nie znali mechanizmu jego ustalania, ani wartości branych pod uwagę, ani nie mieli żadnego wpływu na te kursy, co wynika z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Postanowienia analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Kwestionowane przez pozwanych postanowienia stanowiące klauzule umowne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność

z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Podsumowując powyższy fragment rozważań, Sąd Najwyższy stwierdza, że sporne postanowienia umowne (§ 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2) miały charakter jednoznacznie i bezspornie abuzywny. Na takim stanowisku stanęły Sądy orzekające w niniejszej sprawie, co zasługuje na pełną aprobatę i skutkuje uznaniem pierwszej grupy zarzutów skargi kasacyjnej za niezasadne.

Przechodząc do kwestii drugiej, wskazać należy, że jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

Sąd Apelacyjny wskazał, że eliminacja z umowy abuzywnych postanowień ma ten skutek, że umowa nadal obowiązuje, z pominięciem tychże postanowień, jak też, że nie ma podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W szczególności, wbrew stanowisku strony powodowej, nie ma podstaw do zastąpienia – w oparciu o art. 56 k.c. – zastosowanych w umowie mechanizmów waloryzacyjnych mechanizmami opierającymi się o wskaźniki waloryzacyjne w postaci kursów kupna sprzedaży franka szwajcarskiego, ogłaszanych przez NBP. Tyle, że Sąd II instancji przyjął koncepcję korzystniejszą dla powoda, gdyż nie uznał – wbrew jednolitemu praktycznie orzecznictwu Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – nieważności umowy kredytu, a uznał, że umowa obowiązuje. Przy przyjęciu takiej koncepcji zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej odnoszące się do ustalenia nieważności umowy są tak naprawdę bezprzedmiotowe, gdyż skutkowałyby tym bardziej uznaniem, że wypowiedzenie umowy kredytu nie

mogło być skuteczne. Z wyliczeń poczynionych przez biegłego sądowego, których prawidłowość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, wynikało, że w dacie złożenia przez powodowy Bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, tj. 16 maja 2014 r., pozwani nie tylko nie zalegali ze spłatą zobowiązań kredytowych (z tytułu kapitału wymagalnego i odsetek), ale wręcz posiadali nadpłatę w wysokości 5 149,56 zł (opinia – k. 288 i n. akt sprawy). W tych warunkach, przy przyjęciu koncepcji zaprezentowanej przez Sąd Apelacyjny w istocie stwierdzić należało, że wypowiedzenie dokonane przez powoda było nieskuteczne i jako takie nie wywarło skutku w postaci wymagalności roszczeń dochodzonych w niniejszym procesie.

Podsumowując ten fragment rozważań, wskazać należy, że skoro Sąd Apelacyjny przyjął, iż po eliminacji z umowy niedozwolonych postanowień (klausul abuzywnych), minimalna treść umowy kredytowej pozostawała określona, a w konsekwencji – miała to być umowa za kredyt nieindeksowany, oprocentowany według stawki LIBOR, to w sytuacji posiadania przez pozwanych nadpłaty, wypowiedzenie umowy kredytu było jednoznacznie nieusprawiedliwione.

Końcowo wskazać należy, że niezasadny okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny prawa procesowego poprzez pominięcie opinii uzupełniającej biegłego z 19 maja 2018 r. i niewskazanie szeregu faktów, które Sąd ten uznał za udowodnione. Sąd II instancji, przeliczywszy raty kredytu według oprocentowania bez indeksacji, trafnie ustalił, że na dzień złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu kredytu pozwani nie mieli zaległości (a nawet posiadali nadpłatę). Wysokość zadłużenia na dzień wypowiedzenia została ustalona przez biegłego sądowego i trafnie przyjęta według pierwszego wariantu. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów prawa procesowego.

W konsekwencji, skarga kasacyjna nie miała uzasadnionych podstaw, w związku z czym podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Ponadto rozstrzygnięto o kosztach postępowania kasacyjnego.

Paweł Czubik Tomasz Szanciło Mariusz Łodko

(R.N.)

[r.g.]

